Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 10.07.2024 www.osw.waw.pl

Powrót po latach. Wizyta premiera Indii w Moskwie

Miłosz Bartosiewicz

W dniach 8–9 lipca premier Indii Narendra Modi przebywał z oficjalną wizytą w Moskwie. W trakcie 22. szczytu rosyjsko-indyjskiego podpisano oświadczenie na temat strategicznych kierunków współpracy gospodarczej, przewidujące m.in. zwiększenie do 2030 r. wzajemnych obrotów handlowych do 100 mld dolarów rocznie oraz rozwój dialogu na rzecz utworzenia strefy wolnego handlu pomiędzy Euroazjatycką Unią Gospodarczą a Indiami. Przyjęto także kilkanaście dokumentów dotyczących kooperacji m.in. w sferach edukacji, mediów, klimatu i przemysłu stoczniowego oraz współpracy gospodarczej, handlowej i inwestycyjnej na rosyjskim Dalekim Wschodzie i w strefie arktycznej. Premier ogłosił również otwarcie w Rosji dwóch nowych indyjskich konsulatów. Rewizyta Władimira Putina ma się odbyć w przyszłym roku.

W rozmowach Modiego z Putinem kilkukrotnie pojawiła się problematyczna dla Kremla kwestia inwazji na Ukrainę. Premier Indii opowiedział się za dyplomatycznym rozwiązaniem konfliktu (taki postulat pojawił się też we wspólnym oświadczeniu poszczytowym). Nawiązując do ataku na szpital dziecięcy w Kijowie (zob. *Rosjanie niszczą szpital dziecięcy w Kijowie. 866. dzień wojny*), Modi posunął się wręcz do zawoalowanej krytyki działań Moskwy, jednak nie zaoferował przy tym swojego pośrednictwa w procesie pokojowym. Miał również rzekomo zwrócić się do Putina o zwolnienie obywateli Indii, z których przynajmniej kilkudziesięciu zmuszono podstępem do udziału w działaniach wojennych, co wpisuje się w szerszy trend werbowania cudzoziemców do wojska (zob. *Legion cudzoziemski Putina. Obcokrajowcy na wojnie z Ukrainą*). Według nieoficjalnych informacji ze strony indyjskiej rosyjski dyktator miał wyrazić na to zgodę, a część Hindusów już opuściła rosyjskie szeregi.

Komentarz

- Wizytę należy uznać za wizerunkowy sukces Kremla – posłuży ona rosyjskiej propagandzie jako dowód na nieskuteczność zachodnich prób objęcia Moskwy międzynarodową izolacją. Była to pierwsza podróż Modiego do Rosji od 2019 r. (z Putinem spotkał się po raz ostatni w uzbeckiej Samarkandzie we wrześniu 2022 r.), a także jego pierwsza wizyta dwustronna po zainaugurowaniu (w czerwcu) trzeciej kadencji na stanowisku premiera. Pobyt przebiegał w demonstracyjnie serdecznej atmosferze i przy symbolicznych gestach. Negocjacje poprzedziło nieformalne spotkanie liderów w podmoskiewskiej rezydencji Nowo-Ogariowo; Modi złożył ponadto wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, a także odebrał najwyższe rosyjskie odznaczenie państwowe – Order św. Andrzeja (który nadano mu jeszcze w 2019 r.).

- Choć obie strony sygnalizowały chęć wzmacniania i pogłębiania partnerstwa strategicznego między Moskwą a Nowym Delhi, to wizyta Modiego nie wniosła nowych jakościowo elementów, a wiele poczynionych ustaleń ma charakter deklaratywny (być może staną się zalążkiem konkretnych umów zawartych w przyszłości, np. w sferze rozwoju energetyki jądrowej czy w sprawie rozbudowy korytarzy transportowych). Wątpliwe wydają się przy tym perspektywy rozwiązania dotychczasowych problemów obecnych we współpracy rosyjsko-indyjskiej. Mimo że obroty handlowe między stronami wzrosły w (indyjskim) roku finansowym 2023 o dwie trzecie, są one skrajnie niezbalansowane – Indie eksportowały towary o wartości zaledwie 4 mld dolarów, a wartość indyjskiego importu wynosiła ponad 61 mld (z czego aż 49 mld przeznaczono na zakup rosyjskiej ropy naftowej i produktów naftowych). Ponadto nadal nie opracowano w pełni funkcjonalnego mechanizmu rozliczeń dwustronnych z wykorzystaniem walut narodowych. Dotychczasowy system opiera się na prowadzonych dla banków krajów partnerskich rachunkach *loro* w bankach indyjskich, na które przelewa się sumy w rupiach. Gwałtowny wzrost obrotów i znaczna nadwyżka w rosyjskim handlu doprowadziły do tego, że początkowo (z czasem sytuacja się poprawiła) eksporterzy mieli poważne problemy z wymianą indyjskiej waluty na ruble; nie dotyczyło to jednak zakupów ropy naftowej, realizowanych w zdecydowanej większości w emirackich dirhamach lub w dolarach. Część rupii należących do rosyjskich podmiotów, która zalega na rachunkach w indyjskich bankach, miała zostać zainwestowana na miejscowym rynku – w akcje tamtejszych firm, obligacje skarbowe i projekty infrastrukturalne. Rosja pozostaje największym sprzedawcą uzbrojenia dla Indii (36% wartości dostaw w latach 2019–2023), ale jej udział w indyjskim imporcie broni jest najniższy od lat 60. XX wieku, a działania wojenne na Ukrainie pogłębiły problemy z terminowością dostaw sprzętu i części zamiennych.
- Powiększająca się zależność Moskwy od Pekinu stanowi impuls dla rozwoju kooperacji między Rosją a Indiami. Wizytę Modiego na Kremlu po kilku latach przerwy należy interpretować jako próbę zrównoważenia przez Nowe Delhi zbliżenia Moskwy z konkurującą z Indiami ChRL i wykorzystania doraźnych korzyści gospodarczych (przede wszystkim w postaci zakupu tanich – co jest efektem zachodnich sankcji – surowców energetycznych; Indie stały się obok Chin jednym z dwóch największych odbiorców rosyjskiej ropy; kupują też nawozy sztuczne, których dostawy w ub.r. wzrosły 1,5-krotnie względem 2022 r.). W sytuacji izolacji ze strony Zachodu i postępującego uzależnienia od Chin Rosja z kolei widzi w Indiach żywotnie ważnego partnera. W dłuższej perspektywie – w świetle (wymierzonej w Pekin) zintensyfikowanej współpracy Indii ze Stanami Zjednoczonymi oraz nieadekwatności kurczących się rosyjskich możliwości wobec rosnących potrzeb Nowego Delhi (zob. *Zmierzch rosyjsko-indyjskiego partnerstwa strategicznego*) – utrzymanie strategicznej współpracy między stronami może okazać się jednak coraz trudniejsze.